Żywa historia Gorlic — wywiad z panią Martą Ryndak

Wywiad z panią Martą Ryndak dotyczący jej rodziny, dawnego Glinika i pracy w Kamerunie, w charakterze świeckiej misjonarki.

Marta Ryndak z d. Hajduk — urodzona 22 sierpnia 1966 roku. Ukończyła Szkołę Podstawową nr 3 w Gliniku, Liceum Ogólnokształcące im. M. Kromera w Gorlicach oraz studium medyczne w Limanowej. Położna. Pracowała przez dwa lata w krynickim szpitalu, następnie w szpitalu w Gorlicach na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym, gdzie pracuje do dzisiaj. Jako świecka misjonarka spędziła trzy lata (1991–1994) w Kamerunie — rok w miejscowości Minta (Radość) oraz dwa lata w Salapoumbe. W obu miejscowościach prowadziła z koleżanką i miejscowymi pracownikami dyspenser, czyli ośrodek zdrowia. Przed wyjazdem do Afryki ukończyła roczną naukę w Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie.

Serdecznie dziękujemy pani Zofii Marchel–Święs za pomoc w poszukiwaniu osób chętnych do udzielenia wywiadu.

Zapraszamy do galerii fotografii dostępnej na dole strony.

Wywiad z panią Martą Ryndak przeprowadzony 6 października 2025 roku przez Urszulę Karasińską w Gorlicach.

Spis treści:

00:01:12 — etapy edukacji Marty Ryndak

00:03:04 — Glinik w pamięci Marty Ryndak (ul. Ściegiennego, sąsiedzi jak bliska rodzina)

00:07:10 — decyzja wyjazdu na misje w charakterze świeckiej misjonarki

00:08:35 — roczny kurs przygotowawczy w Centrum Informacji Misyjnej w Warszawie

00:09:45 — wyjazd na trzy lata do Kamerunu (1991 rok, komunikacja z rodziną tylko listowna)

00:10:45 — pierwsze chwile w Kamerunie, trzy miesiące szkolenia

00:13:30 — życie Kameruńczyków na wsi (inny świat, bez pośpiechu, spokojny, ziemia pachnąca tytoniem)

00:14:40 — najczęstsze choroby (malaria, robaczyce, ofiary wypadków drogowych)

00:16:48 — objęcie dyspenseru (ośrodek zdrowia) w Mincie (w j. pol. Radość) — opis misji (brak prądu, poważne problemy z wodą, woda pitna dostępna 73 km od misji, aleja drzew mangowych, w ogrodzie: drzewa pomarańczowe, cytrynowe, ananasy)

00:21:18 — dyspenser — opis (personel bez lekarza, podróż z ciężko chorymi ponad 100 km do szpitala)

00:22:55 — opis dróg w Kamerunie

00:23:27 — druga misja w Salapumbe, przy granicy z Kongo; praca z Pigmejami (opis ich życia), wycinka lasów, wywóz drzewa

00:26:25 — „Dopiero po dwóch latach [Pigmeje] wzięli mnie ze sobą do lasu i pokazali jak żyją, jak polują, jak łowią ryby”

00:27:00 — wyjazdy do okolicznych wiosek — szczepienia dzieci, pomoc medyczna

00:27:30 —„Las daje wszystko” — „Jadłam to co i oni” (małpę, słonia, węża, grillowane gąsienice), nie jadłam tylko myszy i szczurów”

00:30:25 — leczenie malarii, robaczyc

00:31:40 — Co Pani dał pobyt na misji?

00:33:07 — trwające do dziś znajomości i przyjaźnie zawarte w Afryce

00:33:55 — „Miejscowi żyją krótko, ok. 50 lat” — opis życia tubylców, problem niepełnosprawności

00:35:30 — powrót do Polski, spotkanie z bliskimi po trzech latach

00:37:04 — święta w Kamerunie, opis dżungli — „Tam nigdy nie ma ciszy […]. Z biegiem czasu człowiek się przyzwyczaja” [do obecności np. skorpionów, węży]

00:41:06 — misjonarz świecki — wyjaśnienie pojęcia, Krzyż Misyjny

00:44:00 — trudne porody w Kamerunie